

# PANorama



ODDZIAŁU POLSKIEJ AKADEMII NAUK  
W OLSZTYNIE I W BIAŁYMSTOKU

Nr 4 (18) 2021

[www.panorama.olsztyn.pan.pl](http://www.panorama.olsztyn.pan.pl)

**2** Aktualności

**3** Nowi członkowie Oddziału

**4** Sprawozdanie z XIV konferencji naukowej *Między Barokiem i Oświeceniem. Ignacy Krasicki i jego czasy*  
*Dr Emilia Figura-Osełkowska, dr Marcelina Zaniewska*

**7** Ignacy Krasicki i jego czasy  
*Prof. Stanisław Achremczyk*

**9** Badania ekologii populacji zagrożonych gatunków motyli dziennych w Puszczy Knyszyńskiej  
*Dr hab. Marcin Sielezniew, prof. UwB*

**13** Trzydziestolecie Olsztyńskiego Forum Nauki  
*Z profesorem Tadeuszem Krzymowskim rozmawia Krzysztof D. Szatrawski*

**15** Pasja fotografowania  
*Barbara Chodań*



## AKTUALNOŚCI

W dniach 29–30 IX 2021 r. odbyła się 17. sesja Zgromadzenia Członków Oddziału w Domu Pracy Twórczej w Wierzbie. Pierwszego dnia obrad gości powitał prezes Oddziału prof. Andrzej Ciereszko. Wykład inauguracyjny pt. *Jak i po co upowszechniać naukę, by było to przyjemne i miało sens* wygłosił prof. Stanisław Czachowski, członek Komisji Ochrony i Zarządzania Zasobami Przyrodniczymi. Następnie pracownik Oddziału Olga Sułeczka-Piotrowska przedstawiła prezentację nt. składania wniosków o dofinansowanie zadań dotyczących upowszechnienia i promocji działalności naukowej. W dalszej kolejności informacje o działalności komisji naukowych przedstawili: prof. Barbara Gawrońska-Kozak (przewodnicząca Komisji Nauk o Życiu), prof. Joanna Karpińska (przewodnicząca Komisji Nauk Chemicznych i Fizycznych), prof. Halina Parafianowicz (przewodnicząca Komisji Nauk Humanistycznych) oraz prof. Jakub Borkowski (przewodniczący Komisji Ochrony i Zarządzania Zasobami Przyrodniczymi). Niestety, niezbyt sprzyjająca aura uniemożliwiła członkom Oddziału i Komisji zapoznanie się z działalnością Stacji Badawczej w Popielnie 30 września br.

Kolejnym istotnym wydarzeniem była konferencja naukowa pn. „Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Fenomen wielodyscyplinarnych badań nad Jaćwieżą”, która odbyła się w dniach 14–16 X 2021 r. w Hotelu „Logos” w Augustowie. Współorganizatorami byli: Oddział PAN w Olsztynie i w Białymstoku (Komisja Nauk Humanistycznych), Wydział Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku, Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej i Towarzystwo Naukowe „Pruthenia”.

W listopadzie 2021 r. Oddział – przy nieocenionej pomocy prof. Włodzimierza Bednarskiego – zorganizował po raz trzeci spotkania w ramach Wszechnicy PAN. 9 XI 2021 r. odbył się dwugłos w sprawie psychosomatycznych zaburzeń odżywiania. Zaproszonymi prelegentami byli prof. dr hab. Krzysztof Nowak (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu), który wygłosił wykład pt. „Mózg a otyłość”, oraz prof. dr hab. Dariusz Włodarek (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie), który przedstawił temat „Uwarunkowania i leczenie anoreksji”. Drugi dwugłos pt. „Perspektywy zielonych miast. Białystok i Olsztyn” odbył się 16 listopada. Prelegentami byli: prof. dr hab. Krzysztof Młynarczyk (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski), który zaprezentował aspekty przyrodnicze zielonych miast, dr inż. arch. Maciej Kłopotowski (Politechnika Białostocka) który przedstawił aspekty architektoniczne. 18 listopada odbyło się spotkanie na temat „Życie mrówek, oddziaływanie na środowisko”. Wykłady wygłosili mgr Michał Michlewicz (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, „Nieznane życie mrówek”) i prof. dr hab. Sławomir Mitrus (Uniwersytet Opolski,

„Mrowisko w żołądzu – czyli o badaniach wysmuklic”). Ostatni dwugłos pt. „Znaczenie perspektywiczne Banków Genów Drzew. Aspekty przyrodnicze i ekonomiczne” odbył się 23 XI. Jego gośćmi byli dr inż. Czesław Kozioł (Leśny Bank Genów Kostrzyca), który zaprezentował zagadnienie pt. „Znaczenie zmienności genetycznej populacji drzew leśnych w kształtowaniu się zasad ochrony leśnych zasobów genowych, a także proponowanych gatunków”, oraz prof. dr hab. Arkadiusz Nowak (Ogród Botaniczny PAN w Powsinie), który wygłosił prelekcję nt. „Raj – czy jesteśmy gotowi zachować dla potomnych Ogród Edeński?”. Wszystkie spotkania odbyły się w formie online na platformie MS Teams.

8 XI 2021 r. odbyło się posiedzenie Kapituły Nagrody Naukowej Oddziału w składzie: prof. dr hab. Andrzej Ciereszko, dr hab. Krzysztof Bryl, prof. UWM, prof. dr hab. Leonarda Dacewicz, prof. dr hab. Jan Kotwica, dr hab. Andrzej Stupakiewicz, prof. UWB, prof. dr hab. Jerzy Wilkin, prof. dr hab. Sławomir Wołczyński, prof. dr hab. Adam Zięcik. Decyzją Kapituły w roku 2021 laureatkami Nagrody zostały:

- w zakresie nauk humanistycznych i społecznych: prof. dr hab. Iwona Anna NDIAYE, Instytut Literaturoznawstwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, za monografię pt. „Pod maską Talii. O tożsamości poetyckiej Nadzieży Teffi”;
- w zakresie nauk biologicznych, rolniczych i medycznych: dr Sylwia JUDYCKA, Instytut Rozrodu i Badań Żywności PAN, za znaczące pogłębienie wiedzy z zakresu podstawowych i aplikacyjnych aspektów kriokonserwacji nasienia ryb;
- w zakresie nauk ścisłych, technicznych i nauk o Ziemi: dr hab. inż. Magdalena ZIELIŃSKA, Wydział Nauk Technicznych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, za wyjaśnienie wpływu niekonwencjonalnych metod obróbki oraz hybrydowych i kombinowanych metod odwadniania na kinetykę procesu oraz właściwości wysokouwodnionych materiałów biologicznych.

Ponadto wyróżnienia otrzymały: (nauki humanistyczne i społeczne) prof. dr hab. Beata TARNOWSKA, Instytut Polonistyki i Logopedii, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, za monografię pt. „Tel Awiw – Jerozolima. Literackie kreacje przestrzeni miejskiej”; (nauki biologiczne, rolnicze i medyczne) dr Anna Zuzanna SZÓSTEK-MIODUCHOWSKA, Instytut Rozrodu i Badań Żywności PAN, za pogłębienie wiedzy na temat roli mediatorów odpowiedzi zapalnej i kwasu lizofosfatydowego w rozwoju endometriosis u kłaczy.

Olga Sułeczka-Piotrowska |

# Nowi członkowie Oddziału



Oddział PAN w Olsztynie i w Białymstoku z siedzibą w Olsztynie ma nową członkinię. Jest nią prof. dr hab. Irina Kowalska. Absolwentka Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Białymstoku. Aktualnie jest członkiem Rady Uczelni Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku oraz dziekanem

Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Stomatologii i Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Pracuje w Klinice Chorób Wewnętrznych i Chorób Metabolicznych UMB, gdzie pełni funkcję kierownika. Jest lekarzem specjalistą z zakresu chorób wewnętrznych, endokrynologii i diabetologii.

Głównym kierunkiem pracy naukowej jest patogeneza insulinooporności i znaczenie tego zjawiska w rozwoju chorób cywilizacyjnych – otyłości, cukrzycy typu 2, choroby niedokrwiennej serca, chorób neurodegeneracyjnych, a także w zespole policystycznych jajników. Jest autorem/współautorem ponad 130 prac naukowych (IF-352; pkt. MEiN – 4506; indeks Hirsha-28 wg WoS CC). Była kierownikiem i wykonawcą projektów badawczych finansowanych centralnie. Za osiągnięcia naukowe była ośmiokrotnie nagradzana zespołową nagrodą Ministra Zdrowia, otrzymała również nagrodę naukową Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego, Nagrodę Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego oraz wielokrotnie nagrody zespołowe Jego Magnificencji Rektora UMB. W latach 2004–2012 organizowała i była koordynatorem uczelnianym programu finansowanego ze środków Unii Europejskiej Erasmus+, w ramach którego studenci wszystkich kierunków studiów UMB mogą realizować część programu studiów na zagranicznych uczelniach partnerskich. W latach 2008–2012 pełniła funkcję prodziekana, a następnie (2012–2016, 2016–2020) funkcję dziekana Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Stomatologii i Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. W 2020 r. została ponownie powołana do pełnienia funkcji dziekana Wydziału Lekarskiego

z Oddziałem Stomatologii i Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku na kolejną kadencję.

Za osiągnięcia organizacyjne związane z jakością kształcenia na kierunku lekarskim i lekarsko-dentystycznym została w 2017 r. nagrodzona Indywidualną Nagrodą Ministra Zdrowia. W latach 2015–2019 była członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego, gdzie pełniła funkcję przewodniczącej Komisji Nagród. Jest również członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego na lata 2019–2023 (jest prezesem elektem Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego) oraz członkiem Zespołu Ekspertów ds. Zaleceń Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego. W latach 2016–2018 była członkiem Komisji Nauk o Życiu PAN, Oddział w Olsztynie i w Białymstoku.

Prof. dr hab. Irina Kowalska bierze czynny udział w kształceniu kolejnych pokoleń lekarzy. Jest kierownikiem specjalizacji lekarzy kształcących się w dziedzinie chorób wewnętrznych, endokrynologii i diabetologii. Jest przewodniczącą Komisji Egzaminacyjnej powołanej przez Centrum Egzaminów Medycznych (CEM) w dziedzinie chorób wewnętrznych dla lekarzy oraz członkiem Komisji Egzaminacyjnej powołanej przez CEM w dziedzinie diabetologii. W roku 2019 decyzją dyrektora Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego została powołana na przewodniczącą Komisji Akredytacyjnej ds. specjalizacji z diabetologii. W 2020 r. została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



Prof. dr hab. Włodzimierz Bednarski, członek Prezydium Oddziału, otrzymał status członka rzeczywistego PAN. Prof. Bednarski jest absolwentem Wydziału Mleczarskiego i Technologii Żywności WSR w Olsztynie (1966), profesorem nauk technicznych (od 1987), członkiem PAN (od 2007),

## CZŁONKOWIE ODDZIAŁU

dr h.c. UP we Wrocławiu (od 2009). Jest inicjatorem i współtwórcą olsztyńskiej szkoły naukowej w obszarze biotechnologii żywności i biotechnologii przemysłowej. Jest autorem/współautorem: ponad 500 publikacji naukowych, w tym 178 prac oryginalnych w większości opublikowanych w renomowanych czasopismach o obiegu międzynarodowym, 9 monografii, 8 podręczników akademickich, 2 książki, 23 patentów, 18 technologii wdrożonych głównie w przemyśle spożywczym. Jest promotorem 18 rozpraw doktorskich, 155 prac magisterskich i 45 prac inżynierskich. Najważniejsze osiągnięcia naukowe dotyczą: optymalizacji warunków biosyntezy białek, lipidów, związków smakowo-zapachowych oraz biosurfaktantów; otrzymywania i charakterystyki właściwości preparatów enzymatycznych oraz ich zastosowania w modyfikacji białek, sacharydów (głównie laktozy) i lipidów; zastosowania metod biotechnologicznych w zagospodarowaniu produktów ubocznych przemysłu spożywczego. Profesor W. Bednarski współpracuje z ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą. Dotyczy ona działalności naukowo-badawczej i organizacji konferencji i sympozjów naukowych.

Zakres zaangażowania w działalność zawodową jest szeroki i dotyczy w UWM (dawniej ART) w Olsztynie pełnienia następujących funkcji: prodziekan Wydz. Technologii Żywności (1981–1984), prorektor (1984–1987), dziekan Wydz. Technologii Żywności (1990–1996), kierownik Katedry Biotechnologii Żywności (1998–2013). Członkostwo: Komitet Nauk o Żywności PAN (członek od 1986, 2003–2012 – przewodniczący); Komitet Biotechnologii PAN (członek od 1990); Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów Naukowych (1998–2010); Rada Naukowa Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego w Warszawie (członek od 1987, 2003–2012 – przewodniczący); Rada Naukowa Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w Olsztynie (członek od 1993, 2010–2014 – przewodniczący); Rada Naukowa przy Polskiej Federacji Producentów Żywności (od 2008); Rada Naukowa Instytutu Innowacji Przemysłu Mleczarskiego w Mrągowie (od 2014); Prezydium Oddziału PAN w Gdańsku (2011–2014). Od kilku lat profesor W. Bednarski jest zaangażowany w pracę Prezydium Oddziału PAN w Olsztynie. Jest współautorem zakresu działalności Wszechnicy PAN w Olsztynie oraz odpowiedzialny za dobór problematyki wykładów i prelegentów.

## TEMAT NUMERU

DR EMILIA FIGURA-OSEŁKOWSKA, DR MARCELINA ZANIEWSKA

# Sprawozdanie

z XIV konferencji naukowej

*Między Barokiem i Oświeceniem. Ignacy Krasicki i jego czasy*

W dniach 16–18 września 2021 r. w Lidzbarku Warmińskim odbyła się konferencja naukowa pt. *Między Barokiem i Oświeceniem. Ignacy Krasicki i jego czasy*. Przedstawiciele świata nauki spotkali się już po raz czternasty, by wspólnie pochylić się nad tematyką Rzeczypospolitej czasów saskich i stanisławowskich. Tegoroczna sesja była wspólną inicjatywą Instytutu Północnego im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Polskiej Akademii Nauk Oddział w Olsztynie i w Białymstoku, Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie oraz Muzeum Warmińskiego w Lidzbarku Warmińskim i Oranżerii Kultury Miejskiej Biblioteki Pedagogicznej w Lidzbarku Warmińskim.

skiej Biblioteki Pedagogicznej w Lidzbarku Warmińskim.

Konferencję zainaugurowano w Letnim Refektarzu zamku lidzbarskiego. Uczestników spotkania przywitała kierownik Muzeum Warmińskiego Małgorzata Jackiewicz-Garniec wspólnie z dyrektorem Instytutu Północnego dr. Jerzym Kiełbikiem oraz prezesem Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie prof. dr. hab. Stanisławem Achremczykiem. Wśród licznie zgromadzonych gości obecni byli m.in. zastępca burmistrza Lidzbarka Warmińskiego Piotr Łazowski, ksiądz kanonik Roman Chudzik z kościoła pw. św. św. Apo-



Prof. Stanisław Achremczyk, dr Emilia Figura-Osełkowska



Oranżeria Kultury, Lidzbark Warmiński

stołów Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim oraz dyrektor Departamentu Kultury i Edukacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego Łukasz Łukaszewski.

Zarówno tematyka tegorocznego spotkania, jak i miejsce obrad, nie były przypadkowe, lidzbarska konferencja rozpoczęła bowiem cykl wydarzeń przypominających o polskości Warmii. Wraz z pierwszym rozbiorem Polski nastąpił koniec diecezji warmińskiej i dominium warmińskiego, a Ignacemu Krasickiemu przypadło w udziale bycie ostatnim polskim biskupem warmińskim owych czasów. Dyskusja o dziełach, decyzjach i dokonaniach biskupa Krasickiego oraz rzeczywistości, w której przyszło mu żyć i tworzyć, stanowi według organizatorów naturalny punkt wyjścia do podjęcia polemiki i kolejnych inicjatyw regionalnych w 2022 r. w ramach obchodów 250. rocznicy pierwszego rozbioru Polski.

Nie bez znaczenia był również fakt, iż obrady zainaugurowano w miejscu, w którym przez dwadzieścia osiem lat przebywał i tworzył swoje największe dzieła Ignacy Krasicki. Barwne losy zamku lidzbarskiego przybliżyła zebrany kierownik Muzeum Warmińskiego Małgorzata Jackiewicz-Garniec. Prelegentka ukazała również postać biskupa Krasickiego jako mieszkańca i zarządcy zamku lidzbarskiego oraz kolekcjonera i pasjonata ogrodnictwa, który zmienił to miejsce w prawdziwe centrum kultury i sztuki. Do dziś przetrwały „pamiątki” z tamtych czasów, które oddają szczególnie klimat tego, co minęło. Równie ciekawa jak sama działalność biskupa Ignacego Krasickiego na Warmii była jego droga do objęcia diecezji warmińskiej. Prof. Stanisław Achremczyk nakreślił zawiłe związki rodzinne biskupa z tymi ziemiami oraz wskazał liczne powody, które skłoniły go do wyboru Warmii i w konsekwencji do przyjazdu do Lidzbarka Warmińskiego. Omówił również szczegółowo poglądy i wybory polityczne biskupa, które nierozzerwalnie wiązały się

z jego działalnością duszpasterską i pisarską. Krasicki w swoich licznych utworach nawiązywał do ówczesnej sytuacji politycznej w kraju i na świecie. W swoim dorobku miał jednak również mniej znane utwory, jak np. *Dziekan z Badajoz*. Przygotowana przez dr hab. Magdalenę Dąbrowską, prof. UW, analiza przekładu na język rosyjski tego właśnie dzieła – przekładu, który ukazał się w 1811 r. na łamach czasopisma „Wiestnik Jewropy” – stanowiła wstęp do szerszej dyskusji nt. twórczości biskupa Krasickiego.

Drugiego dnia konferencji w dawnym letnim pałacu biskupów warmińskich, tj. w Oranżerii Kultury w Lidzbarku Warmińskim, uczestników obrad przywitała dyrektor Miejskiej Biblioteki Pedagogicznej w Lidzbarku Warmińskim Anna Puszcz wraz z dyrektorem Instytutu Północnego dr. Jerzym Kiełbikiem. Pierwsza sesja przebiegła w formule hybrydowej. W wystąpieniu online prof. dr hab. Andrzej Kamiński z Instytutu Historii PAN w Warszawie skoncentrował się na omówieniu głównych przesłanek polityki króla Prus Fryderyka II, która przyczyniła się do pierwszego rozbioru państwa polsko-litewskiego. Kolejnym prelegentem był obecny na sali dr Jacek Kowalkowski, który omówił zasługi biskupa Krasickiego na polu genealogii. Na zakończenie pierwszego panelu za pomocą połączenia internetowego zebrani wysłuchali referatu prof. dr hab. Andrzeja Stroynowskiego z Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, który zwrócił uwagę na istotne przemiany społeczeństwa polskiego, jakie dokonały się w czasach stanisławowskich. Szczegółowo została omówiona także działalność przedstawiciela ówczesnej elity politycznej marszałka sejmu Franciszka Ksawerego Chomińskiego.

Po przerwie dr Emilia Figura-Osełkowska z Instytutu Północnego w Olsztynie wygłosiła referat nt. genezy, roli oraz wartości i znaczenia pisma *Monitor*. Pismo to powstało według

## TEMAT NUMERU



| Pałac w Galinach



| Zamek Biskupów Warmińskich

planów opracowanych m.in. przez Ignacego Krasickiego. Biskup publikował w nim również swoje artykuły. Jakie tematy w nich podejmował oraz na ile prezentowane przez niego poglądy pozostały aktualne do dziś, tym zagadnieniom zostało również poświęcone wystąpienie dr Figury-Osełkowskiej. Następnie dr Klara Leszczyńska-Skowron z Instytutu Badań Literackich PAN w Warszawie omówiła koncepcję szczęścia zawartą w bogatym dorobku literackim biskupa Krasickiego. Zupełnie inny wymiar miało wystąpienie dr. Pawła Ignaczaka z warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, który przedstawił szczegółową analizę cyklu 24 ilustracji autorstwa Jana Piotra Norblina, zawartych w *Myszeidzie* Krasickiego. Na zakończenie tej części obrad mgr Sylwia Szydlik zarysowała obraz szlachcianki widzianej oczami Krasickiego oraz podjęła próbę powiązania postaci kobiecych ukazanych w dziełach z domniemanymi odpowiedniczkami kobiet obecnych w życiu biskupa.

W ostatnim panelu konferencji dr hab. Adam Kucharski, prof. UMK w Toruniu, odniósł się do kwestii dbałości Ignacego Krasickiego o zdrowie w kontekście analizy licznych wyjazdów kuracyjnych biskupa do wód. Również do podróży Krasickiego nawiązał mgr Waldemar Borzestowski reprezentujący Uniwersytet Gdański. Autor w sposób zamierzony ograniczył jednak swoje wystąpienie do pobytów biskupa w Gdańsku i ich powodów oraz w malowniczy sposób przedstawił obraz ówczesnego Gdańska i jego mieszkańców. Z kolei dr Katarzyna Ponińska przypomniała o ważnej uroczystości, w której uczestniczył Ignacy Krasicki, tj. o koronacji cudownego wizerunku Świętej Rodziny w Miedniewicach 7 czerwca 1767 r. Ostatni z prelegentów mgr Ireneusz Poniński przedstawił szczegółową analizę tekstu Krasickiego poświęconego modzie i ubiorom.

Sesja w Oranżerii Kultury zakończyła merytoryczną część konferencji. Podsumowując konferencję, Organizatorzy poin-

formowali, że teksty referatów wygłoszonych podczas tegorocznego spotkania ukażą się drukiem w XIV tomie publikacji z cyklu *Między Barokiem i Oświeceniem*. Z myślą o wszystkich, którzy nie mieli możliwości dotrzeć do Lidzbarka osobiście, całość spotkania była transmitowana na żywo w mediach społecznościowych Instytutu Północnego im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Na zakończenie obrad Organizatorzy zaproponowali uczestnikom konferencji popołudniowy spacer po Lidzbarku Warmińskim prowadzony przez dr Emilię Figurę-Osełkowską, która jest także przewodnikiem turystycznym po Warmii i Mazurach. Mimo kapryśnej pogody zwiedzanie zabytków starego miasta było miłym zakończeniem długiego dnia.

Cenne dopełnienie konferencji stanowił wernisaż wystawy *Ignacy Krasicki i jego czasy*, przygotowanej przez Towarzystwo Naukowe i Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego, dofinansowanej ze środków Samorządu Warmińsko-Mazurskiego poprzez Departament Kultury i Edukacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Uroczyste otwarcie ekspozycji nastąpiło w ramach drugiego dnia obrad w Oranżerii Kultury. Po zakończeniu konferencji wystawa została wyeksponowana w Muzeum Warmińskim w Lidzbarku Warmińskim i udostępniona zwiedzającym.

Trzeci – ostatni – dzień konferencji upłynął uczestnikom na wycieczce zorganizowanej i przeprowadzonej przez dr Emilię Figurę-Osełkowską pod tytułem „Śladami Krasickiego po Warmii”. Pierwszym punktem zwiedzania był zamek biskupa Krasickiego w Lidzbarku Warmińskim, po którym z wielką pasją i zaangażowaniem oprowadzała p. Beata Błażewicz-Holzhey – pracownik Muzeum Warmińskiego. Duże wrażenie wywarły zamkowe wnętrza oraz eksponowane wystawy dawnej rezydencji biskupa Krasickiego.

Następnie, po przejeździe do Stoczka Klasztornego gości powitał kustosz sanktuarium Matki Bożej Królowej Pokoju ks.

Wojciech Sokołowski, który opowiedział o historii tego wyjątkowego kościoła w kształcie rotundy, cudownym obrazie Matki Bożej Królowej Pokoju, szczególnym czasie uwięzienia ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego i opiece, jaką zakon marianów otacza ten kościół i klasztor. Uczestnicy wycieczki z zainteresowaniem obejrzeni kościół, krużganki zdobione malowidłami Macieja Meyera i celę Kardynała Wyszyńskiego. Ze względu na szczególny charakter wizyty goście zostali zaproszeni do zwiedzenia miejsc niedostępnych dla każdego turysty, np. do kaplicy Kardynała, gdzie zobaczyli Jego relikwie i zostali nimi pobłogosławieni. Na koniec można było pospacerować w przyklasztornym ogrodzie.

Ostatnim punktem programu była wizyta w miejscowości Galiny – leżącej tuż za granicą Warmii. Mieści się tam piękny renesansowy pałac wybudowany w 1589 r. dla barona Botho

z rodu zu Eulenburg. Wnętrza odnowione ze szczególną pieczołowitością według pierwotnych wzorów dopełnia imponujący dziedziniec z piękną różaną rabatą i park w stylu angielskim, uhonorowany w 2000 r. przez ministra kultury złotym medalem. Obiekt pałacowy wraz z przyległym folwarkiem uzyskał miano jednego z najlepiej odrestaurowanych zabytków w Polsce. Goście zostali oprowadzeni po terenie kompleksu wypoczynkowego, gdzie słuchali m.in. o historii rodu zu Eulenburg, o znamienitych gościach bywających w pałacu i tradycjach jeździeckich, a także odwiedzili stajnie z końmi. Na zakończenie wycieczki i podsumowanie konferencji w podniosłej atmosferze odbył się uroczysty obiad w dawnym spichlerzu z wieżą zegarową, przekształconym w klimatyczną restaurację. Miły nastrój sprzyjał snuciu planów na kolejne projekty naukowe.

# Ignacy Krasicki i jego czasy

W 2021 r. minęło 220 lat od śmierci biskupa warmińskiego i literata Ignacego Krasickiego. O rocznicy pamiętało Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego i Instytut Północny im. W. Kętrzyńskiego. Chcąc utrwalić w pamięci Ignacego Krasickiego jako człowieka wszechstronnie uzdolnionego, w Lidzbarku Warmińskim – w murach zamku i oranżerii – dwie wymienione instytucje zorganizowały trzydniową konferencję w ramach cyklu konferencyjnego Między Barokiem a Oświeceniem, noszącą tytuł „Ignacy Krasicki i jego czasy”. Konferencja miała wymiar ogólnopolski, wygłoszono 16 referatów, referenci zaś przybyli z kilku polskich ośrodków naukowych. Jednocześnie w sali Oranżerii otwarto planszową wystawę o takim samym tytule jak tytuł konferencji. Na jedenastu planszach pokazano życie i działalność Krasickiego na tle wydarzeń jego epoki. Bogata ikonografia i teksty przyciągały uwagę uczestników konferencji. Dwa dni później wystawę tę otwarto w sali zamku lidzbarskiego, a 23 października w regionalnym muzeum w Braniewie. Zwiedzający mogą też wysłuchać i obejrzeć



cykl trzech wykładów prof. Stanisława Achremczyka, przedstawiających Krasickiego jako administratora, duszpasterza, polityka i literata. Wykłady są też udostępniane na stronie internetowej Instytutu Północnego i mogli je wysłuchać uczestnicy Olsztyńskich Dni Nauki. Wystawę przygotował od strony merytorycznej prof. Stanisław Achremczyk, pracownia Elset przygotowała ikonografię do poszczególnych plansz tematycznych. Wystawę i wykłady finansowo wsparł Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego. W roku 2022, w 250. rocznicę zaboru Warmii, wystawa **będzie prezentowana w różnych miastach naszego regionu. Lista chętnych instytucji kultury, by pokazać ją społeczeństwu**, obecnie jest już długa.

O Krasickim mówiono uśmiechnięty biskup. Zmarł w 67 roku życia. Na Warmii spędził prawie 28 lat, z czego sześć jako udzielny władca biskupiego dominium i 22 lata jako poddany królów pruskich. Przyszedł na świat w Dubiecku w 1735 r. w rodzinie wprawdzie senatorskiej, ale już zubożałej. Dzięki rodzin-

## TEMAT NUMERU

nym powiązaniom otrzymywał wsparcie Potockich, Rzewuskich, Sapiehów, Cetnerów. Koligacje rodowe były niezwykle ważne przy uzyskiwaniu awansów. Dopiero poznając powiązania rodzinne, można zrozumieć, jak pomocne one były przy awansach Ignacego Krasickiego.

Droga do życiowych sukcesów prowadziła wprawdzie przez domowe nauczanie, następnie ukończenie gimnazjum, odbycie studiów zagranicznych lub podróży po Europie. Niezbędny dla edukacji młodego człowieka okazywał się pobyt na magnackich dworach, a także służba wojskowa. Ci, co obrali stan duchowny, szlify polityczne i obyczajowe uzyskiwali na dworach biskupich i dworze królewskim. Taką drogą szedł Ignacy Krasicki. Poznał zachodni świat w czasie studiów w Rzymie, a także Paryż i Francję, będąc już biskupem warmińskim.

Nic dziwnego, że utalentowany, posiadający wszechstronną wiedzę o świecie, z łatwością nawiązujący kontakty towarzyskie Krasicki w czasie bezkrólewia został sekretarzem interreksa prymasa Władysława Łubieńskiego. Na elekcji oddał głos na stolnika litewskiego Stanisława Poniatowskiego. Nowo wybrany król uczynił go królewskim kapelanem i dał mieszkanie w zamku. Z królewskiej rekomendacji został prezydentem Trybunału Koronnego Małopolskiego, a po zakończeniu sesji trybunalskich podjął starania o biskupstwo warmińskie.

Krasicki był już kanonikiem kijowskim, przemyskim i lwowskim, by sięgnąć po koadiutorię warmińską z prawem następstwa po biskupie Adamie Stanisławie Grabowskim, musiał zostać kanonikiem warmińskim i obywatelem ziem pruskich. Mając wsparcie króla i jego urzędników 15 X 1766 r. we Fromborku w jego obecności kapituła wybrała go koadiutorem, a wcześniej sejmik generalny Prus Królewskich nadał mu indygenat, czyli obywatelstwo.

Po śmierci biskupa Grabowskiego w grudniu 1766 r. Krasicki został biskupem warmińskim, senatorem, prezesem Prus Królewskich. W maju 1767 r. jako biskup po raz pierwszy przybył na Warmię witany uroczystie na jej granicy i w jej stolicy w Lidzbarku Warmińskim. Warmię znał z opowiadań stryjów, którzy studiowali w gimnazjum braniewskim, opiekuna sufragana krakowskiego Michała Kunickiego, a także Sapiehów czy Potockich. Przez sześć lat był udzielnym władcą dominium kontynuującym reformy gospodarcze poprzednika. Wydał kilka ważnych dekretów dotyczących gospodarki, handlu, propagował banki pobożne i ubezpieczenia majątkości na wypadek klęsk żywiołowych, zachęcał do uprawy ziemniaków i rozwoju sadownictwa, a także zmian w architekturze wiejskiej i miejskiej.

Wiele trudu włożył, by gotycki zamek wraz z barokowym pałacem i przedzamczem przemienić w rezydencję iście magnacką. Goście, którzy odwiedzali Lidzbark, nie tylko zachwycali się erudycją gospodarza, ale i miejscem, zwłaszcza parkiem, a także przednią kuchnią, zbiorami sztychów, galerią obrazów, księgozbiorem, teatrem i muzykantami.

Krasicki nie zapomniał, że jest duszpasterzem. Biskupi ingres odbył do katedry fromborskiej 24 grudnia 1767 r. W ciągu swych biskupich rządów dwukrotnie przeprowadził generalną wizytację diecezji, a więc znał każdy warmiński kościół. Do kapituły wprowadził oddanych sobie ludzi. Konsekwował kościoły, bierzmował, ogłaszał papieskie jubileusze.

Obejmując biskupstwo warmińskie, nie przypuszczał, że przyjdzie mu żyć poza granicami Rzeczypospolitej i być poddanym pruskiego króla. Choć bywał w Berlinie na dworze Fryderyka II, to jego serce było przy królu Stanisławie Augustcie. W warmińskim oddaleniu odnalazł swój świat w twórczości, obcowaniu z książkami, sztychami, malarstwem. Był krytykiem polskich charakterów, a jednocześnie gorąco wsparł Ustawę Rządową uchwaloną 3 maja 1791 r.

Stanisław August, dostrzegłszy, iż berlińskie wizyty nie zmieniły Krasickiego i że dochowuje wierności Rzeczypospolitej, nadał mu w 1774 r. Order Orła Białego – najwyższe polskie odznaczenie. Cudzoziemcy przebywający w Polsce dostrzegli dwa wielkie autorytety pisarskie: Adama Naruszewicza i Ignacego Krasickiego. Pisali, że dzieła Naruszewicza są w rękach uczonych, a książki Krasickiego w rękach wszystkich.

Gdy zostawał arcybiskupem gnieźnieńskim, przeżył kolejną gorycz, zaborcy nie pozwolili tytułować się mu prymasem Polski, bo Polski już nie było. Generałowi Janowi Henrykowi Dąbrowskiemu w 1798 r., spotkawszy się z nim w Berlinie, tłumaczył, że niepodległość Polski należy odzyskać nie tyle walką zbrojną, ale pracą systematyczną, budowaniem gospodarki, a przede wszystkim wspieraniem kultury i nauki.

Tę wizję drogi ku niepodległości Polski pojął jeszcze za życia arcybiskupa Franciszek Ksawery Dmochowski, przygotowując edycję wszystkich dzieł Ignacego Krasickiego. Arcybiskupowi tłumaczył *W Twych dziełach Polski pamiątka zostanie*. Krasicki nie doczekał się tego wydania, umarł 14 marca 1801 r. w Berlinie. Jego prochy w 1829 r. sprowadzono do Gniezna i złożono w kaplicy prymasa Teodora Potockiego. Satyry, bajki, przypowieści, powieści Ignacego ukazywały się przez cały czas zaborów i krzepiły nadzieje odzyskania wolności. I dziś się ukazują.

Stanisław Achremczyk |



Bór bagienny w rez. Jesionowe Góry – siedlisko dostojki eunonii

MARCIN SIELEZNIEW

# Badania ekologii populacji zagrożonych gatunków motyli dziennych w Puszczy Knyszyńskiej

Motyle dzienne pod wieloma względami jawią się jako grupa wyjątkowa i poniekąd uprzywilejowana. Powszechnie lubiane i wzbudzające pozytywne emocje przyciągają uwagę nie tylko zawodowych entomologów. Od dawna były przedmiotem zainteresowań kolekcjonerskich, a współcześnie są często obiektem obserwacji w programach realizowanych w ramach tzw. nauki obywatelskiej (*citizen science*). Ważnym czynnikiem sprzyjającym zgłębianiu tajników życia motyli jest jednak nie tylko ich uroda, ale przede wszystkim rzucający się w oczy tryb życia większości gatunków, przynajmniej w postaci dorosłej. Dzienna aktywność umożliwia prowadzenie badań trudnych do wyobrażenia w odniesieniu do większości innych stawonogów.

Jedną z takich dziedzin jest ekologia populacji, w przypadku której stosuje się zwykle prostą w istocie metodę znakowania przy pomocy markerów. Złowione osobniki opatrywane są unikalnym numerem lub kodem kropek, a następnie wypuszczane z nadzieją na ponowne spotkanie części z nich. Informacje z powtórnych odłowów stanowią podstawę do analiz statystycznych, dzięki którym możemy określić takie parametry demograficzne jak długość

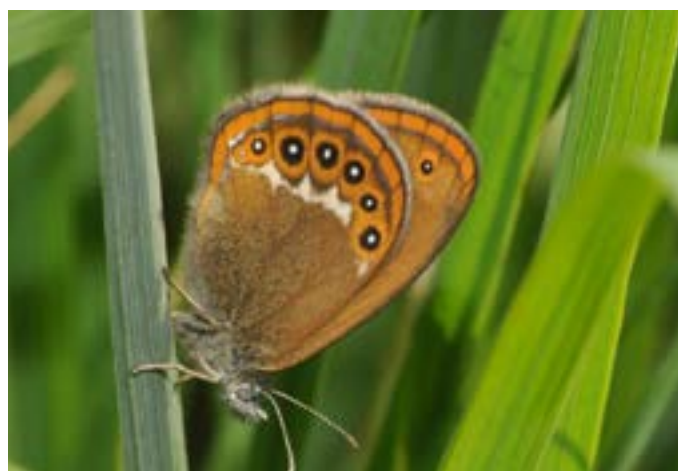
życia (czy raczej pobytu na stanowisku, ponieważ emigracji od śmiertelności odróżnić nie sposób), proporcja płci czy wielkość populacji. Badania wymiany osobników między rozrzuconymi płatami siedlisk przyczyniły się do rozwoju teorii metapopulacji. Bez żadnej przesady można stwierdzić, że motyle okazały się być tu grupą modelową. Pamiętać trzeba jednocześnie, że nie wszystkie gatunki równie dobrze nadają się do tego typu obserwacji. Te mobilne, niemające stałych miejsc pobytu, trudno po prostu spotkać ponownie w tym samym miejscu. Ponadto w ich przypadku problemem bywa nierzadko określenie granic siedliska lęgowego, np. z uwagi na rozpowszechnienie roślin żywicielskich lub ogólnie niezbyt specyficzne wymagania. Zdecydowanie wdzięczniejszymi obiektami badań są gatunki prowadzące osiadły tryb życia, będące środowiskowymi specjalistami. Wśród nich rekrutują się zresztą gatunki rzadkie i zagrożone wyginięciem, które z tej racji również dodatkowo przyciągają uwagę także ochroniarzy.

Trzy takie właśnie gatunki były w ostatnich latach przedmiotem naszych badań w Puszczy Knyszyńskiej. Ten duży kompleks leśny jest w skali kraju nieco niedoceniany zapewne z uwagi na

## NAGRODA NAUKOWA



Wyznakowana „łåkowa” samica dostojki eunomii



Strzépotek hero z jedynege znanego stanowiska w Puszczy Knyszyńskiej

brak parku narodowego, który by uczynił ten obszar bardziej rozpoznawalnym i atrakcyjnym. Okazuje się jednak, że jeśli chodzi o faunę motyli dziennych, to rejon ten można uznać za jeden z najciekawszych w Polsce. W Puszczy Knyszyńskiej stwierdzono do tej pory aż 102 gatunki, a więc 2/3 wszystkich znanych z Polski i ponad 80% z województwa podlaskiego. Aktualnie fauna tej grupy jest prawdopodobnie bogatsza w porównaniu np. z Puszcą Białowieską, z której w ostatnim półwieczu zniknął szereg gatunków. Wynika to z charakteru i ilości terenów otwartych – kluczowych dla większości motyli dziennych, jako że w tej grupie gatunków typowo leśnych jest bardzo niewiele.

Położona blisko Białegostoku, a właściwie to otaczająca miasto od północy i wschodu, Puszcza stanowi świetny poligon do badań. Wyruszając ze stolicy Podlasia, już w godzinę można dotrzeć praktycznie w każdy jej zakątek. Aż 13 gatunków z Puszczy Knyszyńskiej objętych jest ochroną prawną, spośród których pięć figuruje jednocześnie w załączniku II Dyrektywy Siedliskowej, stanowiąc tym samym przedmioty ochrony dla obszaru Natura 2000 „Ostoja Knyszyńska”. W ostatnich latach rozpoczęliśmy intensywniejsze obserwacje, których celem jest zbadanie ekologii populacji najcenniejszych gatunków. Efektem tego jest cykl publikacji poświęconych trzem zagrożonym w skali Europy motylom.

Dostojka eunomia (*Boloria eunomia*) w Polsce występuje obecnie prawie wyłącznie na ścianie wschodniej. Spotkać ją można w dwóch odmiennych typach siedlisk, takich jak podmokłe łąki oraz bory bagiennie, czego konsekwencją jest wykorzystywanie różnych roślin pokarmowych. Na łąkach mamy do czynienia niejako z „podwójną” monofagią – gąsienice odżywiają się wyłącznie liśćmi rdestu wężownika (*Bistorta major*), a osobniki dorosłe nektarem jego kwiatów. W borach bagiennych sytuacja jest bardziej złożona. Motyle najczęściej spotyka się na bagnie zwyczajnym

(*Rhododendron tomentosum*), rzadziej zaś na kwiatkach żurawiny błotnej (*Vaccinium oxycoccos*), która to z kolei jest prawdopodobnie podstawowym pokarmem gąsienic. Badania genetyczne wskazują, że ewolucyjnie wcześniejszą formą (ekotypem) była ta związana z rdestem wężownikiem. Potwierdzają to też opublikowane ostatnio wyniki eksperymentów laboratoryjnych demonstrujące, że larwy ekotypu bagiennego akceptują również rdest wężownik, a więc zachowały swoje hipotetyczne pierwotne zdolności, podczas gdy łąkowe eunomie są faktycznie monofagiczne.

Puszcza Knyszyńska jest unikalnym miejscem w Europie, gdzie obie formy ekologiczne dostojki eunomii występują na tym samym terenie, co ułatwia prowadzenie badań porównawczych. W 2016 r. objęliśmy jednoczesnymi obserwacjami dwie duże populacje gatunku należące do różnych ekotypów. Wyznakowaliśmy łącznie 1768 osobników, z których 40% udało się spotkać ponownie choć raz. Na łąkach w okolicach Waliń motyle zaczęły się wylęgać z poczwerek kilka dni wcześniej niż w borze bagiennym w rezerwacie Jesionowe Góry. W obu przypadkach pojaw miał jednak charakter nagły, tj. z dnia na dzień zaroilo się od motyli. Ponadto szczyt liczebności samców był wcześniejszy o ok. tydzień niż w przypadku samic, co ma związek z rozpowszechnionym u motyli zjawiskiem protandrii, służącym zapobieganiu krzyżowania się ze sobą blisko spokrewnionych osobników.

Szczegółowe analizy demograficzne przyniosły interesujące, a zarazem dość nieoczekiwane wyniki, wskazując m.in. na znaczne różnice w średniej długości życia, zarówno między płciami, jak i środowiskami. Najbardziej „długowieczne” okazały się być łąkowe samice, żyjące przeciętnie dwa tygodnie, a więc prawie dwa razy dłużej od mieszanek boru bagiennego (ok. 8 dni) oraz aż trzy razy dłużej od samców ze swojej populacji (ok. 4,5 dnia). Najmniej żywotne były zaś bagiennie samce, których średnia długość życia



Samiec ekotypu bagiennego dostojki eumonii na bagnie zwyczajnym



Wyznakowana samica szlaczkonka szafrańca na szczodrzeńcu – jedynej roślinie żywicielskiej gąsienic

wyniosła zaledwie ok. 3 dni. Ogólnie gorsze parametry ekotypu bagiennego mogą wskazywać, że jest potencjalnie bardziej wrażliwy, a tym samym narażony na wyginięcie przynajmniej w skali lokalnej. Nie ulega wątpliwości, że torfowiska wysokie i bory bagiennie jako siedliska o charakterze borealnym nie mają się dobrze w aspekcie zmian klimatycznych, szczególnie w naszej części Europy. W zachodniej Polsce trudno już spotkać w tych środowiskach jakiegokolwiek gatunki wyspecjalizowanych motyli dziennych. Potwierdza to wskaźnikową rolę tej grupy – jej przedstawiciele często znikają jako pierwsi, zdecydowanie szybciej niż np. rośliny.

O ile w Puszczy Knyszyńskiej stwierdzono ogółem kilkanaście stanowisk dostojki eumonii, to kolejny nasz obiekt badawczy znany jest zaledwie z jednej lokalizacji w pobliżu Kruszynian, które dzieli zresztą z rdestową populacją eumonii. Strzępotek hero (*Coenonympha hero*), bo o nim mowa, jest jednym z trzech znalezionych po raz pierwszy w Puszczy Knyszyńskiej w ostatnich latach cennych gatunków motyli dziennych. Wciąż niewiele wiadomo na temat jego potrzeb siedliskowych. W stadium larwalnym związany jest z trawami i turzycami, ale pozostaje zagadką, jakie konkretnie gatunki wykorzystywane są w Polsce. W Puszczy Knyszyńskiej nie udało się jak do tej pory nawet zaobserwować gąsienicy strzępotka hero!

Wielkość tej prawdopodobnie bardzo izolowanej populacji oszacowaliśmy na zaledwie 168 osobników. Prawdopodobieństwo odłowu samicy było nieco większe niż samca, co jest zjawiskiem bardzo nietypowym w przypadku motyli. Zwykle to samce bardziej rzucają się w oczy, gdy patrolują teren w poszukiwaniu partnerek lub też wyczekują na ustanowionym terytorium, podrywając się do lotu w celu sprawdzenia przelatujących obiektów. Sama populacja mimo niewielkiej jak na owady wielkości wykazywała pewne korzystne cechy. Postacie dorosłe żyły relatywnie

długo (średnio 6,6 dnia), co przy krótkim pojawie trwającym ok. trzech tygodni i słabej protandrii zwiększało szanse na kojarzenie się osobników (niski wskaźnik tzw. czasowej fragmentacji, będący stosunkiem długości życia do długości pojawu).

Niestety, to stanowisko odkryte raptem w 2014 r. uległo od tego czasu znacznej degradacji. Pierwotnie obejmowało trzy wilgotne łąki oddzielone od siebie pasem zadrzewień. Jedna z nich, w większej części zalesiona (głównie olchami), stała się dla gatunku z czasem nieprzydatna z uwagi na rozwój podrostu. Dwie pozostałe powierzchnie podlegają szybkiej sukcesji, a także inwazji nawłoci, co również źle rokuje. Przypadek ten ilustruje zresztą ogólny problem ochrony siedlisk łąkowych. Te, które nie zarastają, bardzo często są nieodpowiednio użytkowane, tj. koszone w terminach kolidujących z cyklami rozwojowymi cennych gatunków. Warto tu dodać, że strzępotek hero znany jest z Polski aktualnie zaledwie z kilkunastu, może kilkudziesięciu stanowisk. W północno-wschodniej części kraju za jego ostoję można uznać Dolinę Biebrzy.

Niestety, nie będąc jednak gatunkiem „naturowym”, nie może liczyć na to, że plany zadań ochronnych będą tworzone pod kątem jego potrzeb. Pewną szansą dla stanowiska w Puszczy Knyszyńskiej jest jednoczesna obecność niewielkiej populacji czerwoczyka fioletka (*Lycena helle*) – gatunku znacznie szerzej rozmieszczonego nie tylko w Puszczy Knyszyńskiej, ale i całej Polsce. Jako „urzędowy” przedmiot ochrony może się okazać w pewnych uwarunkowaniach gatunkiem osłonowym dla strzępotka hero oraz szczególnie dla „łąkowej” dostojki eumonii, z którą łączy fioletka roślina żywicielska gąsienic – rdest wężownik.

Trzecim intensywnie przez nas badanym gatunkiem w Puszczy Knyszyńskiej jest szlaczkoń szafrańca (*Colias myrmidone*) – jeden z najbardziej zagrożonych motyli dziennych w Europie. Wszystko

## NAGRODA NAUKOWA

na to wskazuje, że Polska jest jedynym oprócz Rumunii krajem UE, gdzie jeszcze można go spotkać. Nie zmienia to faktu, że w naszym kraju w ostatnich kilkudziesięciu latach obserwuje się dramatyczny zanik gatunku. Na początku XXI w. obecność szlaczkonii szafranka była stwierdzana wyłącznie na Podlasiu, a obecnie najprawdopodobniej ostał się już tylko w Puszczy Knyszyńskiej. Zamieszkuje wyłącznie jej wschodnią część i uzależniony jest prawie całkowicie od gospodarki leśnej, zasiedlając niektóre suche zręby i świeże odnowienia, o ile obecna jest na nich roślina żywicielska gąsienic – szczodrzeniec ruski (*Chamaecytisus ruthenicus*).

W ciągu roku szlaczkoń szafraniec wydaje zwykle dwa pokolenia, przy czym w przypadku postaci dorosłych liczniejsza jest najczęściej generacja letnia. Jej właśnie dotyczyły nasze badania prowadzone w 2017 r. Wielkość metapopulacji z Puszczy Knyszyńskiej oszacowaliśmy na 750 osobników, a maksymalna obserwowana długość życia wyniosła 27 dni w przypadku jednego samca. Biorąc pod uwagę duży stopień zużycia skrzydeł odnotowany w czasie ostatniego odłotu, mieliśmy do czynienia rzeczywiście z „sędziwym” osobnikiem. Przemieszczanie się motyli ograniczało się głównie do sąsiadujących ze sobą płatów, których izolacja przyczyniała się z kolei do większej śmiertelności migrantów. To może tłumaczyć, dlaczego szlaczkoń szafraniec nie jest obserwowany w potencjalnych siedliskach oddalonych zaledwie o kilka kilometrów od znanych kolonii. Ponadto ogólnie dłuższy dystans były w stanie pokonać samce, samice zaś chętniej opuszczały mniejsze płaty, które prawdopodobnie odgrywały jedynie rolę tzw. siedlisk pomostowych (*stepping stones*) w dyspersji.

Warto zauważyć, że los całej metapopulacji, a co za tym idzie – gatunku w Polsce rysuje się bardzo niepewnie. Aktualnie nie ma żadnego stabilnego siedliska lęgowego – wszystkie są efemeryczne, a ponadto szlaczkoń szafraniec może być również ofiarą postępujących zmian klimatycznych. Ostatnie obserwacje wska-

zują, że problemem może być rozminięcie się fenologiczne roślin żywicielskich oraz larw. Budzące się z zimowego snu gąsienice w przypadku suszy mogą nie znajdować pokarmu na wciąż bezlistnych roślinach, a za to są dobrze widoczne i stają się łatwym łupem dla ptaków.

Niestety, z Puszczy Knyszyńskiej, podobnie jak z całej Polski, zniknął już modraszek eros (*Polyommatus eros*), który wykorzystywał w stadium larwalnym tę samą co szafraniec roślinę żywicielską. Ostatnia samica była widziana w roku 2008, a gatunek od dawna nie jest obserwowany również w sąsiedniej Białorusi. Niewykluczone więc, że wyginął w całej niżowej części europejskiego zasięgu. Przyczyny tego zjawiska nie są znane, ale można domniemywać, że mają związek z czynnikami klimatycznymi. Jeszcze bardziej tajemnicze jest zniknięcie (nie tylko z Puszczy Knyszyńskiej) osadnika kostrzewca (*Lasiommata maera*) – niegdyś bardzo pospolitego i związanego z trawami gatunku. Interesujące jest to, że mniej więcej w tym samym czasie cała Polska północno-wschodnia została w spektakularnie szybki sposób skolonizowana przez polowca szachownicę (*Melanargia galathea*) – charakterystyczny gatunek otwartych zbiorowisk trawiastych.

Widać więc, jak istotny jest monitoring motyli w uzupełnieniu do szczegółowych „punktowych” badań wybranych gatunków. W Europie w programy regularnych obserwacji motyli liczących je na stałych transektach zaangażowanych jest tysiące amatorów i pod tym względem owady te ustępują prawdopodobnie jedynie ptakom. Dzięki takim aktywnościom można uzyskać dane na temat trendów populacyjnych w skali regionalnej czy globalnej. Podobny system monitoringu chcemy rozwinąć również w Polsce, ale to już zupełnie inna historia...

Dr hab. Marcin Sielezniew, prof. UwB  
Pracownia Biologii Ewolucyjnej i Ekologii Owadów  
Wydział Biologii, Uniwersytet w Białymstoku



Typowe siedlisko szlaczkonii szafranka na zrębie w Puszczy Knyszyńskiej



Wilgotna łąka w okolicach Kruszynian licznie porośnięta rdzestem wężownikiem, zasiedlana przez dostojkę eunomię i strzępotka hero

# Trzydziestolecie Olsztyńskiego Forum Nauki

## Część 3. Powołanie UWM i nowe wyzwania w uniwersyteckim Olsztynie

**Olsztyńskie Forum Nauki aktywnie uczestniczyło we wszystkich etapach przygotowań do powołania w Olsztynie uniwersytetu, pełniąc rolę instytucji reprezentującej i spajającej środowiska dwóch uczelni. Działania te zyskały poparcie senatów ART i WSP?**

9 VII 1997 r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Senatu ART z udziałem Zarządu OFN i wojewody olsztyńskiego Janusza Lorenza. Prezes OFN przedstawił obszernie wprowadzenie do dyskusji, uzasadniające stanowisko Zarządu OFN w sprawie powołania uniwersytetu w Olsztynie. Senat podjął następującą uchwałę: „Senat Akademicki w pełni docenia starania Olsztyńskiego Forum Naukowego i wojewody olsztyńskiego zmierzające do utworzenia uniwersytetu w Olsztynie. W dniu 15 VII 1997 r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Senatu WSP z udziałem prezesa OFN. Senat podjął uchwałę, w której między innymi czytamy: «Senat Uczelni akceptuje i popiera generalne założenia Programu organizacji i działania Uniwersytetu Olsztyńskiego, opracowane przez Olsztyńskie Forum Naukowe, oraz starania Wojewody Olsztyńskiego zmierzające do utworzenia uniwersytetu w Olsztynie»”.

**Współpraca z senatami uczelni olsztyńskich była pogłębianą?**

W listopadzie 1997 r. Zarząd OFN przekształcił Zespół ds. Organizacji Uniwersytetu w Komitet ds. Utworzenia Uniwersytetu Olsztyńskiego, powiększając jego dotychczasowy skład o wojewodę olsztyńskiego i kilku nowych przedstawicieli senatów obu uczelni.

**Pozycja wojewody jako przedstawiciela rządu podczas tworzenia uniwersytetu była znacząca. Czy znalazło to wyraz w bezpośrednich interwencjach?**

Wojewoda olsztyński dr Janusz Lorenz i poseł na sejm prof. WSP Tadeusz Iwiński promowali, gdzie tylko było to uzasadnione, ideę tworzenia uniwersytetu i działania OFN. Właśnie wojewoda umożliwił mi bezpośrednie przedstawienie idei tworzenia uniwersytetu premierowi Włodzimierzowi Cimoszewiczowi i nieco później prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu w czasie ich pobytu w Olsztynie w 1997 r.

**A kiedy wszystko wydawało się sprzyjać powstaniu nowego uniwersytetu, nieoczekiwanie pojawiły się wątpliwości...**

W styczniu 1998 r. OFN opracowało czwartą wersję projektu uniwersytetu i przekazało ją do Ministerstwa Edukacji Narodowej. Planowano, że podstawowymi jednostkami uniwersytetu będą akademickie szkoły naukowe, w skład których wejdą odpowiednie wydziały. Planowano również funkcjonowanie wydziałów samodzielnych, w tym wydziału teologii.

**Było to związane ze zmianą sytuacji politycznej?**

Wybory do sejmiku w 1997 r. i zwycięstwo nowej opcji politycznej, czyli

Akcji Wyborczej „Solidarność”, zasadniczo zmieniły bieg wydarzeń w sprawie powołania uniwersytetu i roli OFN w tym procesie. Zaskoczeniem dla OFN była inicjatywa rektora ART prof. Stefana Smoczyńskiego (przecież wiceprezesa OFN), przeprowadzona przez Senat ART, wprowadzająca nową koncepcję organizacji uniwersytetu w oparciu o połączenie ART z Warmińskim Instytutem Teologicznym i jedynie wybranymi katedrami WSP. Taką koncepcję przedstawił ministrowi Mirosławowi Handkemu zespół, który udał się do ministerstwa w składzie: rektor ART Stefan Smoczyński, prorektor ART Ryszard Górecki, wiceszef klubu parlamentarnego AWS dr Kazimierz Janiak, wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej „Solidarność” w ART dr Zbigniew Korejwo oraz posłanki AWS: Halina Nowina-Konopka i Grażyna Langowska.

**Czy zmiany polityczne okazały się czynnikiem decydującym o rozwoju wydarzeń?**

W nowej sytuacji politycznej Zarząd OFN wystąpił z wnioskiem o powołanie Społecznego Komitetu ds. Powołania Uniwersytetu i włączenia do niego przedstawicieli parlamentarzystów oraz władz miejskich i wojewódzkich. Rozesłano odpowiednie zaproszenia i 23 II 1998 r. w sali konferencyjnej OBN odbyło się posiedzenie Zarządu OFN z udziałem zaproszonych gości. Po szerokiej dyskusji wybrano w głosowaniu skład Społecznego Komitetu ds. Powołania Uniwersytetu, w którym wybrano mnie na przewodniczącego. Senator Paweł Abramski i popierające go posłanki AWS Halina Nowina-Konopka i Grażyna Langowska poddali ostrej krytyce dotychczasowe działania OFN i zaproponowali nowe rozwiązania organizacyjne, wcześniej opublikowane w prasie przez senatora Abramskiego, a polegające na tworzeniu uniwersytetu przez połączenie ART z Wyższym Seminarium Duchownym. Idea prezentowana przez senatora była efektem braku wiedzy, którą posiadało OFN, bowiem prawo polskie nie zezwalało, aby wyższe seminaria duchowne jako uczelnie zawodowe kształcące księży wchodziły w skład uniwersytetów. Wobec postawy zaprezentowanej przez parlamentarzystów AWS, nieprzystającej do wcześniej wypracowanego w OFN klimatu, Komitet nie podjął działalności. Nowo wybrany przewodniczący zrezygnował z powierzonej funkcji i tym samym Społeczny Komitet uległ samorozwiązaniu.

**W tej sytuacji inicjatywa tworzenia uniwersytetu nie mogła już wrócić do OFN?**

W piśmie skierowanym do ministra edukacji narodowej, w którym obszernie poinformowałem ministra o stopniu przygotowań do powołania uniwersytetu w Olsztynie, jako prezes OFN i jako dotychczasowy pełnomocnik ministra napisałem: „Jestem przekonany, że na osiągniętym dzisiaj

## OLSZTYŃSKIE FORUM NAUKI

etapie dane mi pełnomocnictwo wygasa, a dalszy bieg wydarzeń będzie pilotowany przez suwerennie działających rektorów i dyrektora planowanych do integracji placówek naukowo-dydaktycznych”.

### **Jaka była reakcja?**

Minister edukacji narodowej prof. Mirosław Handke bardzo uprzejmie podziękował mi jako dotychczasowemu pełnomocnikowi ministra oraz Olsztyńskiemu Forum Naukowemu jako stowarzyszeniu zasłużonemu w organizację uniwersytetu i powołał nowy – teraz już swój – komitet organizacyjny na czele z wiceministrem, do którego nie zaproszono przedstawicieli OFN.

### **Nie opóźniło to jednak prac nad powołaniem uniwersytetu...**

Olsztyn miał szczególne szczęście. Olsztynianin, adiunkt ART dr Kazimierz Janiak został wybrany nie tylko na posła, ale stał się wiceprzewodniczącym AWS i wiceszefem klubu parlamentarnego AWS. Jego bliskie związki z prorektorem ART prof. Ryszardem Góreckim i dążność do łatwego sukcesu nowej opcji politycznej spowodowały, że złożony w parlamencie przez AWS wniosek o powołanie w Olsztynie uniwersytetu szybko przeszedł wszystkie ścieżki legislacyjne i 9 VII 1999 r. mocą ustawy sejmowej powołany został Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. W ustawie powołującej uniwersytet mówi się o utworzeniu uniwersytetu przez połączenie ART, WSP i Warmińskiego Instytutu Teologii (WIT). W skład WIT w Olsztynie wchodziły trzy jednostki organizacyjne: Wyższe Seminarium Duchowne „Hosianum” (posiadające własne budynki, bibliotekę itp.) oraz Punkt Katechetyczny w Gietrzwałdzie i Punkt Katechetyczny w Olsztynie, które nie miały własnego majątku, a dydaktycznie były związane z Akademią Papieską w Krakowie. Oczywiście wbrew zapisowi w ustawie powołującej uniwersytet jedynie dwa drobne punkty katechetyczne wchodzące w skład WIT zostały przejęte przez UWM, a Wyższe Seminarium Duchowne wraz z całym jego stanem posiadania, wchodzące kiedyś do WIT, do dziś jest jednostką samodzielną, podległą władzom Kościoła, niezależną od UWM. W Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim powołano od podstaw, jak wiele innych wydziałów, Wydział Teologii UWM.

### **Po dziewięciu latach istnienia OFN osiągnięty został strategiczny cel – Olsztyn stał się miastem uniwersyteckim.**

1 X 1999 r. odbyła się pierwsza uroczysta inauguracja roku akademickiego w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Pierwszym rektorem Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego został prof. Ryszard Górecki. 3 IX na pierwszym uroczystym posiedzeniu Senatu UWM, na które zostałem zaproszony przez rektora Góreckiego jako prezes OFN, w imieniu Zarządu OFN złożyłem gratulacje i życzenia nowemu kierownictwu Uniwersytetu oraz przedstawiłem krótki zarys historycznych zdarzeń w Olsztynie związanych z rozwojem nauki i szkolnictwa wyższego.

### **Powstanie uniwersytetu otworzyło nowe perspektywy rozwoju nauki w Olsztynie, aspiracje środowiska naukowego sięgały jednak dalej.**

Należy tu wspomnieć o inicjatywie OFN dotyczącej powołania w Olsztynie placówki badawczej Instytutu Onkologii. 16 VI 1998 r. odbyło się zwykłe Zgromadzenie OFN, na którym omawiano potrzeby, możliwości i warunki powołania w Olsztynie placówki badawczej Instytutu Onkologii w Warszawie. 12 XI 1998 r. na Zgromadzeniu Ogólnym członków OFN z udziałem członków olsztyńskich towarzystw lekarskich rozpatrywano

celowość i możliwość rozwoju naukowych badań medycznych, a także możliwość tworzenia medycznych placówek naukowych w Olsztynie. Wysłuchano referatu prof. Jana Steffena (czł. Prezydium PAN i wicedyrektora Instytutu Onkologii w Warszawie) pod tytułem „Problemy zwalczania chorób nowotworowych w Polsce”. Zebranie zobowiązało Zarząd OFN do powołania zespołu ds. rozwoju nauk medycznych w Olsztynie. Niestety, bieg wydarzeń w latach 1998–99 uniemożliwił realizację tej idei.

### **Jakie działania organizowało Forum po roku 2000?**

W 2000 r. wybrano nowy zarząd OFN. Jego prezesem został prof. Lubomir W. Baran, wiceprezesem prof. Jan Kotwica, a sekretarzem prof. Andrzej Drożyner. Ustalono, że powołanie uniwersytetu nie kończy zadań i działalności OFN. W kadencji, której przewodniczył prof. Lubomir W. Baran, i w następnej, w której prezesem OFN był od 2003 r. prof. Jan Kotwica, wiceprezesem prof. Józef Górniewicz, a sekretarzem prof. Bogusław Zdankowski, główny kierunek działań OFN koncentrował się na organizowaniu wykładów przybliżających społeczności Olsztyna naukę i jej ostatnie osiągnięcia. Między innymi zorganizowano cykl wykładów zatytułowanych „Wykłady zamkowe”, gdzie swój dorobek prezentowali znani profesoria środowiska olsztyńskiego, oraz cykl wykładów zatytułowany „Mózg i psychika”, w ramach którego interesujące wykłady przedstawili profesoria z Gdańska, z Krakowa i z Olsztyna.

### **OFN pełniło również rolę mecenasa, wspierając indywidualne osiągnięcia naukowe.**

W ramach wspierania rozwoju utalentowanej kadry naukowej OFN wypłacało najzdolniejszym doktorantom stypendia naukowe, organizowało konkursy na najwartościowsze publikacje z zakresu badań podstawowych (nagrody OFN uroczystie wręczane w ratuszu miejskim) i osiągnięć z zakresu badań stosowanych (Nagroda OFN i Nagroda Naukowa Marszałka Województwa).

### **Forum osiągnęło w olsztyńskiej nauce pozycję prominentną.**

W 2010 r. OFN zorganizowało uroczystą sesję naukową z okazji 60. rocznicy nauki w powojennym Olsztynie pt. „Wizja Olsztyna – miasta nauki i kultury”. Wygłoszono kilka referatów, odbyła się ożywiona dyskusja. Materiały z sesji naukowej wydał Uniwersytet w formie książkowej. Zmieniono także Statut OFN i nazwę stowarzyszenia z „Olsztyńskie Forum Naukowe” na „Olsztyńskie Forum Nauki”.

### **Po powstaniu UWM nastąpił spadek aktywności Forum. Można odnieść wrażenie, że cała uwaga środowiska skoncentrowała się na życiu uniwersyteckim.**

W drugiej dekadzie aktywność OFN rzeczywiście zamarła. Nie odbywały się przewidziane statutem zebrania Zarządu OFN ani zebrania plenarne. Na kategoryczne żądanie niektórych członków zarządu 12 grudnia 2018 r. odbyło się walne zgromadzenie i wybrano nowy zarząd. Funkcję prezesa objął prof. Jan Jankowski, wiceprezesa prof. Zenon Zduńczyk, a sekretarza prof. Jerzy Wilde. Już w krótkim okresie poprzedzającym pandemię koronawirusa zarząd zorganizował walne zgromadzenie członków, na którym przyjął nowych członków, a po dyskusji przyjął uchwałę zatytułowaną „Wizja rozwoju olsztyńskiego środowiska naukowego i plan działań organizacyjnych Olsztyńskiego Forum Nauki”. Dokument ten został przekazany prezydentowi Olsztyna, marszałkowi województwa, kierow-

nictwu uniwersytetu i instytutów naukowych Olsztyna oraz wszystkim członkom OFN.

**Olsztyńskie Forum Nauki jest stowarzyszeniem skupionym na rozwoju nauki, ostatnio jednak podejmuje również inicjatywy o charakterze interwencji społecznej.**

Jednym z najnowszych dokonań OFN jest dokument zatytułowany „Projekt wprowadzenia w życie systemu terapeutycznego oraz działań organizacyjnych, zmierzających do zminimalizowania, a docelowo zlikwidowania bezdomności w Olsztynie i przyległych gminach”. Oczekuje on na realizację przez władze miejskie, jeśli miasto uzyska w 2021 r. odpowiednie środki finansowe z Unii Europejskiej. Aktywną działalność nowych władz OFN w ostatnim roku trzydziestolecia OFN przerwała, niestety, pandemia koronawirusa.

**Jest zatem nadzieja, że po zakończeniu pandemii Olsztyńskie Forum Nauki będzie mogło kontynuować twórczą i owocną działalność.**

Na zakończenie pragnę podkreślić, że wieloletnia działalność pozarządowego stowarzyszenia naukowego, jakim jest Olsztyńskie Forum Nauki, odegrała znaczącą rolę w stymulacji rozwoju nauki, w kształceniu kadr naukowych, w rozwoju placówek badawczych i integracji środowiska naukowego. Ten dorobek OFN niech będzie podziękowaniem złożonym dziś z okazji trzydziestolecia stowarzyszenia byłym i obecnym członkom OFN, członkom Zarządu i wszystkim osobom współpracującym z OFN.

#### ADDENDUM

Nie można obwiniać grupy owych „partyzantów” czy – jak niektórzy określają – puczystów, jeżeli zakładamy, że mieli dobre intencje, tzn. chcieli szybkiego i skutecznego działania, a magnificencji rektorzy obu projektowanych do połączenia uczelni zachowywali pewną powściągliwość,

będąc wiceprezesami Olsztyńskiego Forum Naukowego. Wprawdzie było to złamanie obowiązującej w akademickich środowiskach nieprzerwanie od stuleci zasady, że w sprawach zasadniczych decyduje magnificencja, gdyż w uczelni akademickiej jedynie on ma głos decydujący. Wyłamanie się od tej zasady prorektorów ART i innych pracowników nauki było rzadko spotykaną w środowiskach akademickich nie tylko niesubordynacją, ale można to określić zorganizowanym zamachem wobec rektorów, czyli puczem wobec akademickich władz uczelni.

Ale najważniejszym wątkiem w tej delikatnej sprawie jest postawa ówczesnego ministra nauki i szkolnictwa wyższego prof. dr. hab. Mirosława Handkego. Świadczy ona nie tylko o całkowitej ignorancji obowiązujących akademickich zasad i tradycji, ale też o kuriozalnej niekompetencji.

Minister Handke, który zaprosił do siebie na rozmowy o połączeniu dwóch państwowych szkół w jedną uczelnię o randze uniwersytetu **nie rektorów kierujących tymi uczelniami**, ale wytypowanych przez siebie prorektorów i lokalnych polityków, między innymi dr. Zbigniewa Korejwę (zastępcę przewodniczącego Komisji Zakładowej związku zawodowego „Solidarność”), księdza dr. Jana Guzowskiego, rektora Wyższego Seminarium Duchownego (wiadome było, że seminarium duchowne jako wyższa szkoła zawodowa kształcąca księży nie mogło być brane pod uwagę jako partner do włączenia w skład tworzonego uniwersytetu), oraz polityków i posłów AWS. Był to kompromitujący go krok, świadczący o niedojrzałości do pełnienia funkcji ministra akademickiego szkolnictwa i przełożonego rektorów akademickich uczelni. Takiego wydarzenia nie zanotowały w żadnych okresach akademickie uczelnie. Myślę, że do końca życia musiał się tego wstydić, pracując nadal w renomowanej uczelni, która była częścią akademickiej społeczności.

Dr hab. Krzysztof Szatrawski, prof. UWM |

BARBARA CHODAŃ

# Pasja fotografowania

Studia ukończyłam w 1955 r. w Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie. Pracę podjęłam w Bibliotece Głównej tej uczelni, uzupełniając studia z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej przy UAM w Poznaniu oraz Politechnice Krakowskiej. Odbyłam też roczny **staż w Bibliotece Uniwersytetu Stanowego Michigan (MSU) w East Lansing w USA w latach 1966–1967**. Biblioteka MSU była już w pełni skomputeryzowana. Wyszukiwanie literatury przez użytkowników było bardzo ułatwione, byli już do tego przygotowani.

W bibliotece kortowskiej komputeryzacja podstawowych procesów bibliotecznych rozpoczęła się w 1990 r. i trwała do 1996 r., kiedy nastąpił zakup i implementacja zintegrowanego systemu bibliotecznego HORIZON (amerykańskiej firmy Dynix).

Po przejściu na emeryturę (1997 r.) **zostałam słuchaczką Uniwersytetu Trzeciego Wieku (UTW) w Olsztynie**. Będąc przez dwie kadencje (6 lat) członkiem zarządu, prowadziłam kronikę z działalności UTW. Przekazywałam również informacje,

włącznie z materiałem fotograficznym, do „Wiadomości Uniwersyteckich” Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (UWM).

Dużym wydarzeniem dla mnie był udział w projekcie fotograficznym „Bliżej...” Tomasza Grabowskiego, stypendysty marszałka woj. warmińsko-mazurskiego.

Projekt przewidywał liczne spotkania z osobami, które potrzebowały wsparcia drugiego człowieka, prostych porad oraz pragnęły z kimś porozmawiać. Wystawa fotograficzna prezentowana była w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej w Olsztynie. Od wielu lat jestem członkiem Komisji do spraw Emerytów i Rencistów przy uczelni kortowskiej i utrzymuję kontakty z osobami potrzebującymi. Realizując pasję pomagania innym, z inicjatywy UTW zostałam wyróżniona przez władze miasta Olsztyna **medalem św. Jakuba (2010 r.)** oraz **statuetką „Ludzie Dobrej Woli” (2015 r.)**.

Ciekawość poznawania wyjątkowych miejsc w kraju i na świecie dała mi okazję do fotografowania wielu pięknych za-

## MOJA PASJA



Ogród botaniczny, Chicago



Barbara Chodań

bytków i skarbów przyrody. Stało to się moją pasją, a nawet częścią mojego życia. Kontynuuję je, będąc członkiem Grupy A\*R\*T\* (Artystyczna Rezerwa Twórcza), która działa przy Klubie Pracowników UWM **Baccalarium**.

Najważniejszym wydarzeniem wszystkich naszych członków jest coroczna wystawa i wernisaż naszych prac w galerii wystawienniczej Biblioteki Uniwersyteckiej. Łącznie brałam udział w dziewięciu wystawach, czyli od początku działalności Grupy. Dziesiątą wystawę w 2020 r. zorganizowaliśmy w przestrzeni internetowej. Zmusiła nas do tego pandemia i związane z nią zakazy. Na pierwszym wernisażu w 2011 r. przedstawiłam fotografie oraz wykonaną przeze mnie makramę. Przedstawiłam także kilim oraz torebki ozdobione koralami. Prezentowane były kilkakrotnie na wystawach: w galerii wystawienniczej Biblioteki Uniwersyteckiej UWM, w sali wystawowej UTW oraz w holu Olsztyńskiego Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego.

Zamiłowanie do przyrody, jej piękno i różnorodność zainspirowały mnie do fotografowania wschodów i zachodów słońca, kwiatów, drzew i ptaków. Z drzew była eksponowana brzoza w czterech porach roku. Z kwiatów wybrałam maki. Są wyjątkowe i wręcz inspirują twórczo tak do fotografowania, jak i do poezji. Trudniejsze do fotografowania są zwierzęta. Na po-

czątek wybrałam ptaki, a spośród nich łabędzie na rzece Marózka i jeziorach Warmii i Mazur.

Wszystkie te wystawy były przeplatane poezją i prozą z literatury polskiej oraz wierszami własnego autorstwa. Próbki pozwoliłam sobie załączyć do fotografii niniejszej notki bibliograficznej.

Podczas ósmego wernisażu w 2019 r. zaprezentowałam wybrane ujęcia z **Ogrodu Botanicznego** oraz z **Muzeum Nauki i Techniki** w Chicago wykonane wiosną 2019 r. Dużą liczbę fotografii zaprezentowałam podczas zebrania **Grupy A\*R\*T**. Przewodniczący Grupy prof. Antoni Jarczyk pogratulował mi „artystycznych ujęć”.

Obecnie (2020-2021) w **Klubie Baccalarium** zorganizowaliśmy zbiorową wystawę pt. „**70 lat uczelni kortowskiej**”, zorganizowanej z inicjatywy **dr. Feliksa Walichnowskiego**. Przedstawiłam na niej fotografie swoje i męża Jerzego z okresu studiów. Okres studiów okazał się dla wielu z nas tym okresem, który był niezwykle ważnym, a zarazem pięknym w naszym życiu.

Na zakończenie podkreślę, że dzięki pasji fotografowania życie moje stało się ciekawsze i bogatsze. Z ulgą przeżywa się troski i smutnienia i z optymizmem i nadzieją patrzy się w przyszłość. Na pasje nigdy nie jest za późno i każdy z nas powinien je mieć.

Barbara Chodań mgr inż.,  
st. kustosz dypl. Biblioteki Uniwersyteckiej